

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmkowski.  
za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, wtorek dnia 29 stycznia 1935

Rok 30

Nr. 48

## Ważne sprawy europejskie rozstrzygną się w Londynie

### Sprawa ustosunkowania się W. Brytanji do paktu rzymskiego — Niemcy i kwestja rozbrojenia

Londyn. (PAT.) Nawiązując do sobotniej konferencji ambasadora W. Brytanji w Paryżu Claerka i radcy ambasady W. Brytanji Cambella z premierem Flandinem i min. Lava-lem, na której omawiano porządek dzienny rozmów, jakie przeprowadzą ministrowie francuscy w Londynie, dzisiejszy „L'Oeuvre” pisze, że plan angielski rozmów został ostatecznie znacznie zmieniony, co świadczy o znaczeniu, jakie Anglja przywiązuje do jego przyjęcia przez Francję. Pierwotny tekst mówi, że państwa zwycięskie zrezygnują z 5-tej części traktatu wersalskiego pod warunkiem, że Niemcy same zwrócą się do Ligi Nar. o zwolnienie ich od tych zobowiązań. Obecny tekst dodaje warunek, że Niemcy dojdą do porozumienia z Ligą Narodów w sprawie ograniczenia zbrojeń i gwarancji międzynarodowych bezpieczeństwa, jakie należało by ustanowić w Europie.

Tekst ten wskazuje, że Anglja weźmie udział w układach rzymskich o zagwarantowaniu niezalężności Austrii, to znaczy, że przystąpi do paktu konsultacyjnego, a także i do protokołu francusko-włoskiego w sprawie rozbrojenia.

Rząd angielski proponuje następnie rozciągnięcie układów locarneńskich na obronę lotniczą. Ta pierwsza część planu byłaby najpierw przedmiotem rozmów między Francją i Anglią, podczas gdy druga stanowiłaby treść konsultacji, przeprowadzonej przez Francję i Anglię na temat tych tekstów z Włochami, Polską, Małą Ententą i Belgią. Wreszcie trzecia część zawierałaby komunikat, który poinformuje Berlin o tych negocjacjach, poczem powinno nastąpić deklaracja geneńska.

Rząd brytyjski, nalegając w sobotę, by Francja przyjęła ten plan, powołał się na swoją opinię publiczną, która uważa, że obecnie, gdy oba państwa dostatecznie są silne i działają razem, powinny uczynić Berlinowi tę szlachetną propozycję. We Francji prasa jednak twierdzi, że rząd francuski, jak się zdaje, chce się trzymać deklaracji, złożonych w Genewie przedstawicielom Z. S. R. M. Ententy i państw bałkańskich. W myśl tych deklaracji Francja uzależnia wszelkie rokowania w

sprawie rozbrojenia od przyjęcia przez Rzeszę paktu wschodniego.

W czasie rozmów francuskich ministrów w Londynie dokonany będzie przegląd bieżących spraw politycznych, tj. kwestji powrotu Niemiec do Genewy, stanu zbrojeń i będących w toku paktów. Sprawy gospodarcze i finansowe będą również poruszane w rozmowach, jakie premier Flandin przeprowadzi w najbliższą niedzielę i poniedziałek.

Można przypuszczać — pisze dalej dziennik —, że o ile W. Brytanja stoi na stanowisku, że jej granice znajdują się nad Renem, o tyle nie jest jeszcze skłonna do uwzględnienia planu reorganizacji francuskich sił zbrojnych w obawie, że Niemcy nie zechcą wtedy przyjąć umowy o zbrojeniach, przewidującej tę reorganizację. Możliwe jest, że wtedy kierownicy polityki francuskiej będą musieli wybrać między tą

reorganizacją a angielską gwarancją bezpieczeństwa, której skuteczność wydaje się we Francji niedostateczna. — Pakt locarneński podlega, jak wiadomo, procedurze Rady Ligi Nar., a w listopadzie 1933 r. Simon w Izbie gmin oświadczył, że bez jednomyślnej decyzji Rady Ligi armja brytyjska nie będzie zmuszona do obrony granicy nadreńskiej. Rząd francuski — kończy pi-

sno — będzie zastanawiał się nad temi sprawami w czasie wtorkowego posiedzenia i ustali wtedy ostateczny program rozmów londyńskich.

Londyn. (PAT.) Program pobytu premiera Flandina i min. Lavała w Londynie został ostatecznie ustalony. Ministrowie francuscy przybędą do Londynu w czwartek wieczorem. Tegoż dnia o g. 20 odbędzie się u ministra lotnictwa i lady Londonderry obiad prywatny, w którym wezmą jednak udział również niektórzy członkowie gabinetu brytyjskiego z premierem Mac Donaldem i min. Simonem na czele. Następnego dnia rano rozpoczyna się oficjalne rokowania, które będą trwały cały dzień. Wieczorem rząd brytyjski wyda uroczysty bankiet na cześć gości francuskich. W sobotę przedpołudniem rokowania będą kontynuowane, poczem odbędzie się śniadanie w ambasadzie francuskiej.

## Wojska japońsko-mandzurskie idą naprzód

### Tłumaczenie japońskie: chodzi o uregulowanie granic

Pekin. (PAT.) W przeciwieństwie do japońskich doniesień urzędowych, jakoby wypadki we wschodniej części prowincji Czahar były już zli-

kwidowane, nadchodzą tu wiadomości, że japońsko-mandzurskie wojska posuwają się dalej na całym froncie i ostatnio zajęły miasto Ku-Juan. Według doniesień z Kałgan, chińskie oddziały posiłkowe wysłane zostały w kierunku Tu-Szi-Ku.

Berlin. (PAT.) N. B. I. donosi z Tokio, że ambasador angielski odwiedził dzisiaj japońskiego wicemin. spraw zagr. i prosił go o wyjaśnienie zamiarów Japonji w Chinach oraz wypadków, jakie wydarzyły się na granicy chińsko-mandzurskiej. Japoński wiceminister odpowiedział, że Japonja dla zabezpieczenia pokoju dąży do ścisłej współpracy z Chinami. Państwo Mandżuko oczekuje, że Sowjety i Chiny przystąpią niebawem do rokowań o ostateczne wytyczenie granic. Mandżuko nie zamierza bynajmniej, jak to utrzymują Stany Zjednoczone, rozszerzyć swego terytorjum, lecz pragnie pozostać w swoich obecnych granicach.

### UTARCZKI Z ODDZIAŁAMI SOWIECKIMI?

Moskwa. (PAT.) Ag. Tass zaprzecza wiadomościom, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o zajściu między sowieckimi oddziałami i japońsko-mandzurskimi w okolicach jeziora Boinor, położonym w odległości 200 km od granicy sowieckiej.

Agencja zaprzecza również wiadomościom, że wojska mongolskie znajdowały się pod dowództwem sowieckim i że samoloty rosyjskie latały nad terytorjum Mandżuko oraz ostrzeliwały wojska mandzurskie.

Agencja wyraża opinię, że tego rodzaju wiadomości szerzone są celowo przez koła, myślące o wywołaniu powstania militarnych na Dalekim Wschodzie.

### Goering zatrzyma się w Warszawie

Warszawa, 28. I. Według krążących pogłosek, premier pruski minister Goering w drodze powrotnej z polowania w Białowieży zatrzyma się w środę i w czwartek w Warszawie. (w)

### Nieudale „robienie” warjata

Marsylja. (PAT.) Obrońca separatysty chorwackiego Malvy'ego, oskarżonego o udział w zamachu marsylskim zażądał, aby jego klient podany był badaniu lekarskiemu, gdyż, jego zdaniem, władze umyślowo oskarżonego szwankują. Lekarze psychiatrzy, po przeprowadzeniu badań, orzekli, że Malvy jest zupełnie normalny.

## Anglik, który uwierzył w szczerłość Niemiec

### Charakterystyczny wywiad lorda Allena w przededniu wizyty francuskiej

Londyn. (PAT.) Powiernik i doradca premiera Mac Donalda w zakresie polityki rozbrojeniowej, lord Allen, po powrocie z Berlina, gdzie odbył dłuższą rozmowę z kanclerzem Hitlerem, premierem Goeringiem, min. Hessem i Neurathem, udzielił gazecie „Daily Telegraph” obszernych wyjaśnień. Allen podkreślił, że w danej chwili sytuacja Hitlera w Niemczech jest nie do zachwiania. Szczerłość Hitlera jest ogromna. Allen jest najgłębiej przekonany, że kanclerz szczerze pragnie pokoju.

Niemcy są w stanie — mówił Allen — wyjątkowo emocjonalnym i przykro odczuwają fakt, że są jedynym państwem o wielkim znaczeniu, które jednak traktowane jest odmiennie od innych krajów. Niemcy do czasu zgadzają się na stanowisko nierówności. Jeżeli na powojenne Niemcy nakładane będą dalsze upokorzenia, to Niemcy po raz drugi gotowe są pójść na zagładę, nawet choćby miały świadomość, że wszystkie szanse są przeciwko nim. Niemcy pragną pokoju

zarówno dlatego, że widzą, że zostały w wojnie zmiażdżone, jak również i dlatego, ponieważ pokolenia powojenne Niemiec objawiają większe zainteresowanie dla doświadczeń wewnętrznych, aniżeli dla agresji zewnętrznej.

Niemcy — mówił dalej Allen — zostały dotknięte do żywego, gdy Francja odrzuciła kompromis w sprawie rozbrojenia, który był wynikiem wizyty min. Edena w Niemczech przed rokiem. Niemcy nie mogą zrozumieć, dlaczego w 1935 r., gdy są rozbrojone, otacza się je nieprzyjaznymi przymierrzami, jak w r. 1914, gdy były silnie uzbrojone.

Tajne zbrojenia niemieckie, zdaniem Allena, niewątpliwie posuwają się stale naprzód.

Obecnie, gdy sprawa Saary została załatwiona, Hitlerowi zależy na wszczęciu bezpośrednich rozmów z Francją. Gdyby wyrównanie stosunków niemiecko-francuskich okazało się niemożliwe, W. Brytanja mogłaby w tej sprawie odegrać doniosłą rolę. Prestit W. Brytanji w Niemczech — dodał Allen — jest w danej chwili ogromny. Wizyta min. Edena pozostawiła wrażenie wielkiej szczerości. Niemcy mają nadzieję, że W. Brytanja znacznie wyraźniej, niż dotychczas, określi swoje stanowisko w sprawie słuszności, bądź niesłuszności zbrojeń niemieckich. Niemcy mają nadzieję, że w ten sposób uda się wyrzucić wielki nacisk moralny na inne państwa, aby uznały stanowisko Niemiec.

Wynurzenia Allena zasługują na specjalną uwagę w przeddzień wizyty ministrów francuskich w Londynie.

### Japonja

#### w obronie swych praw

Berlin. (PAT.) N. B. I. donosi, że minister marynarki Usumi odpowiadając w parlamencie na pytanie, jakie zarządzenia wyda Japonja na wypadek podjęcia międzynarodowego wyścigu zbrojeń na morzu oświadczył, że Japonja odpowie na to wtyżonymi zbrojeniami, choćby naród japoński miał się żywić wyłącznie rozwodnioną zupą ryżową.

## Barjera z bagnetów między Niemcami a Francją

### Oryginalny, ale czy poważny plan zabezpieczenia Francji

Londyn. (PAT.) Dzisiejszy „Daily Telegraph” zamieszcza artykuł znanego polityka i wojskowego, członka Izby gmin, konserwatysty gen. Spersa, który występuje z oryginalnym planem załatwienia sprawy bezpieczeństwa Francji w sposób, zdaniem autora, odpowiadający ambicji i honorowi Niemiec. — Gen. Spersa, biorąc za przykład plebiscyt w Saarze, gdzie obecność międzynarodowych sił wojskowych dała zupełną gwarancję pokoju, proponuje, aby system ten zastosować w strefie zdemilitaryzowanej między Francją a Niemcami. W znajdujących się w strefie zdemilitaryzowanej kontyngentach wojsk nie byłoby oddziałów ani francuskich, ani niemieckich

Ponieważ możnaby żądać od Niemiec, aby zgodziły się na garnizowanie obcych wojsk wyłącznie na terytorjum Niemiec, autor proponuje, by Francja zgodziła się na utworzenie strefy zdemilitaryzowanej wzdłuż granicy również na terytorjum francuskim.

Znajdujące się w strefie tej międzynarodowe siły wojskowe podlegałyby dyrektywom Ligi Nar. W ten sposób zorganizowana strefa zdemilitaryzowana stałaby się barjerą nie doprzebycia ani dla wojsk francuskich, ani dla niemieckich. Francuzi otrzymaliby w ten sposób strefę, zapewniającą im bezpieczeństwo dzięki bagnetom międzynarodowym.



# Wichury i ulewę na Bałkanach

**Ustala komunikacja między Bułgarią a Turcją — Zniszczenie również w Smyrnie**

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Istambułu dochodzą dalsze wiadomości o olbrzymich szkodach jakie wyrządzone zostały w całej Turcji przez wichury i ulewę.

Komunikacja kolejowa pomiędzy Bułgarią i Turcją jest zupełnie przerwana. Ulewne deszcze spowodowały podmycie torów pomiędzy granicą bułgarską a Adrianopolem. Mosty są poważnie uszkodzone. Orient ekspres, idący do Istambułu, stoi przed Adrianopolem. Z powodu powodzi niemo-

żliwym jest utrzymać komunikację przy pomocy przesiadania. Pociągi pomocnicze wyszły na miejsce wypadku. Po stronie greckiej pomaga wojsko.

Nad Istambułem szalała w poniedziałek wieczorem silna wichura w połączeniu z oberwaniem się chmur.

Ze Smyrny donoszą o orkanie, który srożył się tam przez 6 godzin. Jeden dom zawałił się. Pożar, który w czasie wichury wybuchł, zniszczył synagogę, trzy domy handlowe i jeden mieszkalny.

Również i miasto Brussa w tym samym czasie nawiedzone zostało przez huragan. Z powodu zerwania przewodów elektrycznych całe miasto tonęło w ciemnościach.

**Kalendarz rzym.-kat.**  
**Wtorek:** Franc. Salezego  
**Sroda:** Martyny p. i Ludwika p.  
**Kalendarz słowiański**  
**Wtorek:** Zdzisława  
**Sroda:** Dobrogniewa  
**Słońca:** wschód 7,40 zachód 16,30  
 Długość dnia 8 godz. 49 m.  
**Księżyc:** wschód 2,58 zachód 10,33  
 Faza: 5 dni przed nowiem.

**Zebrania**  
 Dziś o 18 Stow. Pań Miłosierdzia (Fara), w salce OO. Jezuitów, ul. Szewska 17;  
 o 19 Kółko Rolnicze (Winiary) — walne zebranie w ognisku na Winiarach;  
 o 20 Tow. Śpiewu (Św. Łazarz) — walne zebranie u p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62

**Pogrzeby**  
 Dziś: Śp. Marii ze Szymbarkich Górnikowej o godz. 14,30 z zakładu „Pod Opatrznością” na Śródcie. — Śp. Marii z Wojciaków Przybylskiej o godz. 15 ul. Łąkowa 7a. — Śp. Stanisławy z Dobrowolskich Radziszewskiej o godz. 15 z zakładu starców, ulica Bydgoska 2.

**TEATRY:**  
**Teatr Wielki:** Dziś — „Wilhelm Tell”.  
**Teatr Polski:** Dziś — o godz. 16 „Marchot gruby a sprośny”. — O godz. 20 „Rozkoszna dziewczyna”.  
**Teatr Nowy:** Dziś — „Hurra! — jest chłopczyk”.

## Katastrofa przy wyświetlaniu filmu

Berlin. (PAT.) Ub. nocy w miejscowości Recklinghausen wydarzyła się katastrofa. W czasie wyświetlania filmu w mieszkaniu prywatnym nastąpił wybuch, który spowodował pożar mieszkania i całego domu. Ofiarą płomieni padł 11-letni chłopiec. Pożarem dwie osoby odniosły ciężkie poparzenia, a kilka innych zostało porażonych przy wyskakiwaniu z okna. Dom spłonął.

## Grypa w Rumunii

Bukareszt. (PAT.) W całym kraju szerzy się epidemia grypy. W wielu miejscowościach wydano rozporządzenia zamknięcia szkół. Do końca bieżącego tygodnia nie będzie posiedzenia Rady ministrów, gdyż 6 ministrów z premierem na czele choruje na grype. Na szczęście przebieg choroby nie ma niebezpiecznego charakteru.

**ANTONI MARCZYŃSKI**  
**KAPRYS**  
**GWIAZDY FILMOWEJ**  
 POWIEŚĆ  
 (Ciąg dalszy.)

70) Maciek wyprzył się i zaczął znów tak szybko, jak pierwszym razem:  
 — Hamlet gdzie mnie prowadzisz mów nie pójdz dalej Stillwasser, słuchaj mnie słucham Stillwasser zbliża się godzina...  
 — ... w której pana odwożą do Tworek! — ryknął Światopełk.  
 — Es, ki! e fu? U petetrę pe grize? — zastanawiał się reżyser Odorono, już ukryty przezornie za plecami barczystego Wachsera.  
 — Pan mi znów wjechałeś w kompetencje, bo słowa: „słuchaj mnie” i „zbliża się godzina” mam mówić ja, duch!  
 — I poco wogóle wymienia pan ustawicznie osoby dramatu?  
 Wyjaśniło się wreszcie, że Maciek

wykuł napamięć oprócz kwestyj „Hamleta” również wszystkie kwestje „Ducha”, a nawet takie objaśnienia Szekspira, jak: „Duch znika”. „Wyjmuje pugilares i zapisuje”. „Spod ziemi”. „Za sceną”. i t. p. i t. d. Poskreślano mu więc teraz to wszystko i wytłumaczono, że początek dialogu w scenie piątej pierwszego aktu brzmi następująco:  
 Hamlet:  
 — Gdzie mnie prowadzisz? Mów; nie pójdz dalej.  
 Duch:  
 — Słuchaj mnie.  
 Hamlet:  
 — Słucham.  
 Duch:  
 — Zbliża się godzina, o której w srogie, siarczyste płomienie muszę powrócić znowu.  
 Hamlet:  
 — Biedny duchu!  
 Duch:  
 — Nie lituj się nademną, ale baczem uchem ogarnij to, co ci mam odkryć.  
 Hamlet:  
 — Mów, powinnością moja słuchać ciebie.  
 Duch:  
 — Jak niemniej zemścić się, gdy mnie wysłuchasz.

## Nagroda im. Mianowskiego

Warszawa. (PAT.) Kasa im. Mianowskiego przyznała tegoroczną nagrodę prof. L. Kolankowskiemu za pracę pod tyt. „Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów”.

## Jalu Kurek laureatem

Warszawa (PAT.) Polska Akademia Literatury uchwaliła na posiedzeniu w d. 28. bm. przyznać nagrodę P. A. L. dla młodych Jalu Kurkowi na podstawie fragmentu jego powieści: „Grypa szaleje w Naprawie”, ogłoszonego w r. 1933 w jednym z czasopism literackich. Poza laureatem zgłoszone były kandydatury: Wojciecha Baka, Świętopeł-Karpińskiego, Romana Kolonieckiego, Adolfa Rudnickiego, Elżbiety Szemplińskiej, Zbigniewa Uniłowskiego i Wandy Wasilewskiej. Nagroda wynosi 3.000 zł.

# Siódmy kongres Sowietów na Kremlu

**Mołotow o polityce zagranicznej Sowietów**

Moskwa. (PAT.) „Tass” donosi: W sali wielkiego pałacu na Kremlu odbyło się otwarcie 7-go kongresu Z. S. R. R. Obrady otworzył prezes CKW. ZSRR, Kalinin, w obecności 1794 delegatów ze wszystkich okręgów związku. Ukazanie się na trybunie prezydjalnej Stalina, Mołotowa, Kaganowicza, Woroszyłowa i innych przywódców partii komunistycznej zebrani powitali owacyjnie. Szczególnie gorące przyjęcie zgotowano Stalinowi. Na

jażu. To oświadczenie przyjęte zostało przez przeszło 2000 obecnych delegatów burzą oklasków i wywołało owację na cześć obecnego w łożu dyplomatycznej ambasadora tureckiego, który wstał i skinieniem ręki podziękował za owację. O stosunku do Stanów Zjednoczonych i Francji Mołotow mówił bardzo krótko. Omawiając stosunek do Niemiec, mówca podkreślił niemieckie teorie zaborcze w odniesieniu do Rosji, co przyczyniło się do pogorszenia stosunku Sowietów do Rzeszy. W zakończeniu Mołotow omówił handel zagraniczny i zagadnienie obrony państwa, podkreślając specjalnie wzrost sowieckiej floty i lotnictwa podwodnych.

W drugiej części swego sprawozdania Mołotow omówił politykę gospodarczą oraz rozwój gospodarczy Sowietów w ostatnich czterech latach.

## 11 000 awansów

Warszawa, 28. I. Lista awansów, która zostanie ogłoszona 1 lutego, obejmie urzędników i niższych pracowników państwowych, sędziów i kuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej, straży granicznej, straży więziennej, przedsiębiorstw państwowych, jak koleje, poczta oraz lasy państwowe. Lista zawiera ponad 11 tysięcy awansów. Na tę cyfrę jest tylko około 370 awansów do grupy V i VI, a reszta przypada na grupy niższe. (w)

## Wypadki samochodowe w Ameryce

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesień z Nowego Jorku liczba wypadków śmiertelnych, spowodowanych w ruchu komunikacyjnym, znacznie wzrosła. Według statystyki pewnego biura ubezpieczeń wydarzyło się w Ameryce w roku 1934 przeszło 36 000 wypadków samochodowych. Co 15 minut traciła życie jedna osoba, co 31 sekundę został ktoś zraniony. W porównaniu z rokiem 1933 liczba wypadków śmiertelnych wzrosła o 16 procent.

## Tajemnicze zaginięcie złota

które zgubił samolot, lecący z Paryża do Londynu

Paryż. (Tel. wł.) Potwierdza się, że kufer, znaleziony w zatoce Somme, pochodzi z samolotu angielskiego, z którego po drodze zginął ładunek złota. Wypadający z samolotu kufer, w którym znaleziono garderobę na nazwisko Waldteufel, widział pewien rybak. Mimo energicznych poszukiwań na terytorjum Francji, nie znaleziono śladów zaginionego złota.

## Wiadomości notoczne

— Najechana przez wóz. Na Rynku Wildeckim najechał wóz p. Joannę Wojtyńską (Górna Włda 93). Z powodu porażenia na twarzy i zębach najechana opatrzyło pogotowie ratunkowe. (kl.)  
 — Pożar na Kutnowskiej. Wczoraj wieczorem zaalarmowano miejską straż pożarną na ul. Kutnowska 14 na Osiedlu Warszawskim. Zapaliła się tam futryna drzwi od przylegającego pieca. Ogień stłumiono przed powstaniem poważniejszych szkód. (kl.)



**Narciarstwo**  
 W mistrzostwach amerykańskich w Canton, w stanie Dakota, w kombinacji zwyciężył Roy Mikkolsen z notą 224.1 przed Sverre Fredheim. Zeszłoroczny zwycięzca Caspar Oilhan zajął trzecie miejsce. (Tel. wł.)

**Pięściarstwo**  
 Szwecja pokonała w niedzielę Norwegię w Sztokholmie w spotkaniu między państwem w stosunku 12:4. Norwedzy wygrali jedynie walki w wadze półśredniej i ciężkiej. (Tel. wł.)

## TEATRY

**Z Teatru Wielkiego**  
 Dziś, we wtorek, bohaterka historia „Wilhelm Tell” z pierwszorzędnymi silami naszej opery, z efektownymi dekoracjami i niezwykle staranna wystawa. W środę pełna uroku opowieść o magicznym wpływie człowieka, który przepięknie grał na skrzypcach. — „Paganini”. Muzyka Lehara i świetna kreacja p. Petera w roli Paganiniego zdobyły publiczność poznańską wstępnym bojem na premierze. Dziś już sygnalizujemy, że w najbliższym czasie wejdzie na afisz Teatru Wielkiego rewelacyjna nowość repertuaru „Madame Dubarry”.

**Z Teatru Polskiego**  
 Dziś i jutro dwa przedstawienia o godzinie 16 dla uczącej się młodzieży „Marchot gruby a sprośny” Jana Kasprowicza w inscenizacji dr. Stefana Papea. Wieczorem o godz. 8 komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna” z pp. Ludwizanką i Zawistowskim na czele. „Rozkoszna dziewczyna” zdobyła rekordowe powodzenie. — W próbach ostatnie dwie nowości świata „Szwedzka zapalka” i „Mecz małżeński”, w której po raz pierwszy w tym sezonie wystąpi p. Koronkiewicz.

**Z Teatru Nowego**  
 Dziś oraz w dni następne arcywesoła farsa Arnolda i Bacha „Hurra! — jest chłopczyk”, która dzięki swym przeabawnym sytuacjom oraz doskonałej grze całego zespołu zyskuje coraz większe powodzenie i niewątpliwie zostanie przez dłuższy czas na repertuarze, na co sobie w zupełności ta kapitalna farsa zasłużyła.

Hamlet:  
 — Zemścić się?  
 Duch:  
 — Jestem duchem twego ojca, skazanym tulać się nocą po świecie, a przez dzień jęczeć w ogniu, póki... itd.  
 Tak to wygląda w przekładzie Paszkowskiego, podczas gdy naiwny Maciek recytował to wszystko niemal jednym tchem, jako jedno długie zdanie. Teraz zaś, kiedy mu już całkiem wytłumaczono, iż ma wygłaszać tylko kwestje Hamleta, stwierdził z rozpaczą, że nie potrafi mówić tak „na wyrywki”, że musi się uczyć roli na nowo.  
 — Daję panu na to pół godziny czasu, — rzekł Światopełk, odchodząc w stronę otwartej budki telefonicznej, bowiem przyzywał go tam na migi reżyser Odorono, rozmawiający z kimś od dłuższego czasu. — Nu? Jeśli chodzi o forszę, to mnie niema.  
 — Gorzej, bo tu chodzi o kadź.  
 — Wusyst kadź?  
 — Bardzo duża wanna. Mogą ją pozyczyć tylko na dzisiaj.  
 — Kto?  
 — Pewna fabryka soków i win owocowych z Nalewek. Obiecali mi dać tę kadź choćby na cały tydzień, a te-

raz okazuje się, że jutro otrzymują wagon nadpsutych owoców i muszą mieć na rano kadź napowrót u siebie. To fatalne.  
 — Spowodu fatalne? Do czego nam jaka wanna potrzebna? Ja się nigdy nie kąpię, pan także nie, więc...  
 — O, przepraszam, niekiedy biorę niasiadówki. Lecz tu nie chodzi o nas, ale o wspaniałą kąpielową scenę w naszym filmie. Es, ke wuzawe deża ublie, szer direkter? To przecież będzie najbardziej monumentalny epizod filmu, gdy Hamlet wpada przez omyłkę do łazienki i dostrzega tamże pluszczącą się Ofelię.  
 — Acha, o tę scenę się rozłazi. Lecz tego epizoda mieliśmy nakręcać dopiero pojutrze.  
 — Się zgadza. Wszelako atoli onaż fabryka soków i win może nam kadzi użyzyć tylko na dzień dzisiejszy, aż do jutra rano.  
 — I dlatego mamy sobie cały porządek odwracać do góry z nogami? Żadne takie. Kupimy nową wannę na wyłączonego użytku wytwórni. Taki rekwiwit może się przydać i przy dalszych naszych filmach, jako, na ten przykład, fragment stawu, lub jeziora.

# Ważny okólnik ministerstwa skarbu

**Podatki mają być wymierzane nie na podstawie fikcyjnych danych, lecz na konkretnym materiale**

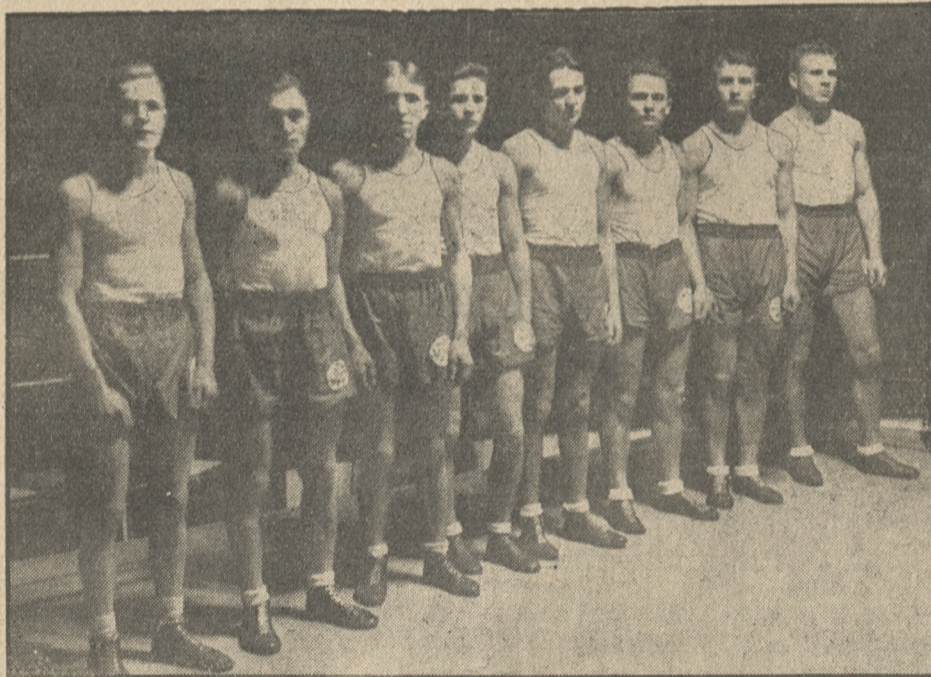
Warszawa, 28. 1. Rok bieżący będzie pierwszym rokiem podatkowym, w którym wymiary podatkowe będą dokonane na podstawie nowych przepisów, zawartych w ordynacji podatkowej, rozporządzeniu wykonawczym i instrukcji podatkowej. Ponieważ te przepisy zmieniły w sposób dość radykalny dotychczasowy system wymiarowy, minister skarbu zwrócił się do podległych mu władz ze specjalnym okólnikiem. Podnosi on w nim, że ordynacja podatkowa nie oznacza tylko formalnej kodyfikacji przepisów o postępowaniu wymiarowym, ale wprowadza zasadę, że wszystkie wymiary podatkowe muszą być oparte na konkretnym materiale, odtwarzającym prawdę materialną, zebranym i opracowanym w toku wymiaru podatkowego.

„Obowiązek oparcia wymiarów — pisze minister — na materiale faktycznym należy rozumieć w ten sposób, że każdy wymiar podatkowy winien być zgodny z rzeczywistym obrotem lub dochodem płatnika i opierać się na takich danych informacyjnych, któreby istotnie uzasadniały skuteczenie wymiaru w wysokości przez władze wymiarowe przyjętym. W celu zebrania tego materiału każdy urzędnik wymiarowy oraz współdziałający przy wymiarze powinien się starać o osobiste zdobycie największej ilości danych, służących do wymiaru, a w szczególności poznawać stosunki majątkowe i czynności gospodarcze płatników, wnikać w te stosunki, umiejętnie

nie i ostrożnie operować zebrany materiał, oraz dokładać wszelkich starań, aby najściślej odtwarzać prawdę materialną, stanowiącą o wysokości podatku dla każdego płatnika”.

W stosunku do tych urzędników, którzy polityce tej się nie podporządkują, będą wyciągane konsekwencje

dyscyplinarne aż do zwolnienia ze służby włącznie. Dyrektorzy izb skarbowych otrzymali pisemne polecenie, ażeby izby skarbowe skierowały większą uwagę na prawidłowe ustalanie przez urzędy skarbowe wymiarów podatkowych i ażeby urzędnikom, którzy mają wymiary dokonywać w r. 1935, udzielono na miejscu konkretnych wskazówek i pouczeń. Przewodniczącym zaś komisji odwoławczych wyjaśniono, że reprezentują niezależnie od skarbowych władz wymiarowych orzecznictwo w dziedzinie podatków bezpośrednich. (w)



W niedzielę przed południem odbyło się w warszawskim cyrku towarzyskie spotkanie pięściarskie między poznańską drużyną „Sokoła” a stołeczną „Legią”. Na zdjęciu drużyna „Sokoła”. Od lewej: Janowczyk, Romański, Pela, Zwierzchowski, Woźniak, Misiurewicz, Rogowski i Przybylski. Fot. K. Jajkowski — Warszawa.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Metropolis”** w popołudniowym programie niedzielnym dla dzieci wyświetliło film p. t. „Coraz wyżej”. Jest to jedna z najlepszych niemych farsz Harry Lloydem. Mniej więcej przed 5 laty oglądaliśmy jej premierę w Poznaniu w kinie „Apollo”. Harry Lloyd gra tutaj rolę młodego człowieka, niezbyt odważnego i bojącego się ogromnie przestrzeni, który uwiłkłał się w taką sytuację, że zmuszony jest drapać się po zewnętrznej ścianie na szczyt drapacza chmur. Film obfituje w pyszne (typowe dla filmów z Harry Lloydem) gagi, które wywołują ogromną wesołość. (Sza.)

**Kino „Tęcza - Wilda”** wyświetla film p. t. „Pieśniarz Warszawy” — film z Eugenjuszem Bodo, który przed kilku miesiącami oglądaliśmy na ekranie kina „Apollo”. Ma on już ustaloną markę nie najlepszej, tylko dobrej polskiej komedii filmowej. Któż nie zna piosenki, śpiewanej w tym filmie przez Boda „Ja już taki jestem zimny drań”. Bodo gra w tym filmie rolę bogatego młodzieńca, któremu rodzina odebrała majątek i który robi karierę jako śpiewak, zaczynając skromnie od śpiewania po podwórkach. „Pieśniarz Warszawy” daje Eugenjuszowi Bodo jako piosenkarzowi szerokie pole do popisu. (Sza.)

**Kino „Gwiazda”** wyświetla film p. t. „Zabawka”. Jest to film polskiej produkcji, którego akcja rozgrywa się na Kresach Wschodnich. Bogaty obywatel w czasie bytności w stolicy zakochał się sentymentalnie w kabaretowej tancerce i zabiera ją ze sobą na wieś. Sytuacja się komplikuje, gdy do domu wraca syn dziedzica. Tancerkę wysiedlają do leśniczówki, a tu znów zakochuje się w niej syn leśniczego. Cała historia przedstawiona jest w sposób dość banalny. Role główne grają: Alma Karr, Eugenjusz Bodo i realizator filmu — Sulanicki. (ver)

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 28. 1. 1935 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	123,60	123,91	123,29
Berlin	212,15	213,15	211,15
Gdańsk	172,83	173,26	172,40
Holandja	358,40	359,30	357,50
Londyn	26,10	26,23	25,97
N. Jork czek	5,40%	5,43%	5,37%
N. Jork kabel	5,40%	5,43%	5,37%
Paryż	34,93	35,02	34,84
Praga	22,12	22,17	22,07
Sztokholm	134,65	135,30	134,00
Szwajcaria	171,45	171,88	171,02
Włochy	45,28	45,40	45,16

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	47,25
5% poz. konwers.	66,25
5% poz. kolejowa	61,50
6% poz. dolarowa	76,00
4% poz. premj. dol.	53,25
7% poz. stabiliz.	71,13

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Akcje w zlocie:

Bank Polski	96,25
Norblin	35,50

Tendencja utrzymana.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

## Poco Göring przyjechał do Polski

Sensacją nie tylko dla Polski była niespodziewana wizyta premiera pruskiego Göringa. Göring nieraz wyjeżdżał zagranicę, do Rzymu i na Balkany, ostatnio na pogrzeb króla Aleksandra do Beogradu, gdzie reprezentował kanclerza Hitlera. W jakim celu przyjechał teraz do Polski i uczestniczył w polowaniu białowieskim, nie wiemy. Nasze sfery oficjalne zachowują zupełną dyskrecję. Na dworcu w Warszawie nie dopuszczono do premiera Göringa dziennikarzy, na dworcu nie wpuszczono nawet fotografów. Nie zabroniono im tego na dworcu w Berlinie. W ostatnim numerze (4) „Ilustracji Polskiej” właśnie widzimy zdjęcie premiera Göringa z ambasadorem Lipskim, dokonane na dworcu berlińskim przed odjazdem obu tych panów do Polski. W tym samym numerze znajdujemy zajmujący feljton o zapomnianym malarzu poznańskim, Gillernio, z pierwszej połowy 19-go wieku, dalej piękne zdjęcia najpiękniejszych warszawianek, artykuł „Człowiek ujarzmił przyrodę” itd. Mnóstwo zdjęć aktualnych z kraju i zagranicy, odcinek powieści, mody, strona młodzieży, humor, rozrywki umysłowe — oto, co jest zawsze uzupełnieniem pięknego numeru. W tym numerze znajdujemy również początek rewelacyjnego reportażu historycznego p. t. „Marsz, marsz, Dąbrowski”.

## Nagła zwyżka dolara

**Spowodował ją oczekiwany wyrok w sprawie zakupu złota przez Amerykę**

Warszawa (PAT). W d. 4. 2. br. można się spodziewać wyroku Sądu Najw. Stanów Zjedn. w sprawie klauzuli złota, który to wyrok może się odbić na cenę zakupów złota przez skarbu Ameryki. Dzień 2. 2. będzie więc ostatnim, w którym europejscy eksporterzy złota mogą sprzedawać je w Ameryce po 35 dol. za uncję.

W ten sposób przestała działać kłapa bezpieczeństwa, którą przy zwyżce do-

lara było wysyłanie złota z Europy do Stanów Zjedn. Dlatego też dzisiaj zwyżka dolara przybrała rozmiary rekordowe. Nie jest wykluczone, że tendencja ta będzie trwała do chwili wydania wyroku, chyba że wcześniej nastąpiłoby wyjaśnienie sytuacji lub też spekulacyjne załamanie się wyрубowanego kursu dolara. Dzisiaj notowano w Warszawie dolara 5,40% wobec 5,35% w sobotę.

## Bunt żywiółów na morzu

Moskwa (PAT). Na Morzu Ochockim sroży się od kilku dni niezwykle silna burza. Żegluga na morzu została przerwana. Wiele okrętów, które nie zdążyły zawinąć do portów, znajduje się w niebezpieczeństwie. Trzy parowce ruszyły na pomoc.

## Polak znów przegrał

Berlin (PAT). N. B. I. donosi z Nowego Jorku, że zwycięstwo w meczu bokserskim między Polakiem Risko a Vince Dundee przyniesiono temu ostatniemu. Dundee walczył po raz pierwszy w wadze półciężkiej.

W sobotę, 26 stycznia 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza dobra matka, siostra i ciotka, s. p.

**z Szymańskich**  
**Marja Górniakowa**

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29. b. m., o godz. 14.30 z zakładu „Pod Opatrznością” na Śródcie na nowy cmentarz św. jański.

W ciężkim smutku pogrążony  
**mąż z dziećmi i rodzina.**

zr 10 301

**SKŁAD**

z ubikacjami pobocznymi oraz  
**mieszkanie 4 pokojowe**

z ubik. pob. i różnymi meblami, telefonem, zaraz, także oddzielnie do wydzierżawienia. **Poznań, Br. Pierackiego 15.**  
ng 5219

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc lutego 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

**Gramofon**  
szafkowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 739

**Zakład**  
fryzjerski sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 811

**Samochody**  
reklamowe Austro-Daimler jednonotnny Minerva półtoratonnowa bardzo tania. Oferty Kurjer Poznanski dg 817 dg 817

**18. DZIERŻAWY**

**Lokale**  
nadające się dla przemysłu spożywczego, z dużymi piwnicami i suchymi składnicami potrzebne zaraz lub od 1 kwietnia. Oferty należy złożyć najpóźniej do środy południa (30. 1. 35.) Kurjer Poznanski zdrz 50 088

**24. NAUKA**

**Pedagog**  
przygotowuje z matematyki, polskiego, łaciny, francuskiego, niemieckiego gruntownie, szybko do matury, wszystkich egzaminów. Wydoskonalą uczących się dla własnej potrzeby. Wrocławska 30 — 7.

**Nauczyciele!**  
Opracowuje odczyty, referaty, streszczenia, prace naukowe. Przemysł, skrytka 200. zdg 48 710

**Kursy handlowe**  
L. Sawickiego (dawn. „Posteń”) Plac Wolności 2, początek 5 lutego. zdg 49 534

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Panienska**  
18 lat, zdrowa, inteligentna przyjmie posadę u adwokata — do posylek i drobnych prac w biurze. Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 666

**Dziewczyna**  
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego lub dzieci. Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 664

**Posługi**  
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 725

**Poszukuje**  
posługi do wszystkiego z praniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 758

**Poszukuję**  
posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 49 869

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Wolna posada**  
dla rzadcy gospodarczego kawalera z kaucją zł 4 — 5000 od 1 marca rb. Zgłoszenia do Kurjera Poznanski pod zdg 49 953

**Potrzebna**  
zaraz na wieś  
**dobra kucharka**  
znająca hodowlę drobitw. Zgłoszenia Stary Rynek 78/74, m. 6, środe rano godzina 9—11. drg 841

**Dziewczyna**  
dobrze polecona od 1. 2. Zgłoszenia Wierzbicice 23, m. 4. zdr 50 011

**29. ROZRYWKA**

**Entuzjastyczne brawa**  
wywołuje fenomenalna  
**Liljana Harvey**  
największe arcydzieło świata  
**przedłużamy kilka dni.**  
Kino „Sfinks”. zdg 49 877

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznościami 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 w stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.